

Człowiek

Numer 3/2011

- najlepsza inwestycja

► **Temat numeru:** Przedsiębiorczość dla wykluczonych

► **Dobre praktyki PO KL:**

Bo człowiek chce iść do ludzi!

Pomagać?
Ludzka rzecz!



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Spis Treści

AKTUALNOŚCI	2
TEMAT NUMERU	4
Przedsiębiorczość dla wykluczonych – rozmowa o ekonomii społecznej z Wiesławą Przybysz, Dyrektorem Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Urzędzie Marszałkowskim w Olsztynie	
DOBRE PRAKTYKI PO KL	6
Bo człowiek chce iść do ludzi – projekt „Kreatywnie i Solidnie”	
Pomagać? Ludzka rzecz! – projekt „Pomocna dłoń”	
NAPISANO O NAS	10
– przegląd prasy	
VADEMECUM BENEFICJENTA	11
Ocena merytoryczna cz. II – kolejne kroki do stworzenia poprawnej charakterystyki projektu	
Wyniki kontroli PO KL	
W REGIONIE	12
Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Olsztynie i jego podległe jednostki również korzystają z dofinansowania PO KL	
TROCHĘ STATYSTYKI	15
– Mapa projektów	
– Konkurs na scenariusz zajęć nt. EFS	

Aktualności

Generator Wniosków Płatniczych – wersja 4.2.9.

Informujemy, iż dostępna jest nowa wersja Generatora Wniosków Płatniczych (4.2.9) w której:

- ▶ poszerzono zakres słownika pola „Instytucja zatwierdzająca wnioski” o instytucje włączone do systemu realizacji PO KL,
- ▶ poszerzono zakres słownika „Instytucja zatwierdzająca wnioski” o instytucje centralne dla Priorytetu „Pomoc techniczna”,
- ▶ zmieniono format wyświetlania instrukcji wypełniania wniosku płatniczego z HTML na PDF,
- ▶ wprowadzono podczas pierwszego uruchomienia GWP automatyczne tworzenie katalogu pn. „Wnioski płatnicze” – w katalogu domyślnie będą zapisywane pliki tworzone przez GWP.

Wszystkie wnioski o płatność złożone po 22 sierpnia 2011 r. powinny zostać skonstruowane za pomocą najnowszej wersji Generatora Wniosków Płatniczych (4.2.9). Natomiast do 22 sierpnia 2011 r. wnioski o płatności mogą Państwo składać zarówno w GWP 4.2.8 jak i w GWP 4.2.9.

Aktualizacja Generatora Wniosków Aplikacyjnych off-line (wersja 6.4.6.15).

Instytucja Zarządzająca Programem Operacyjnym Kapitał Ludzki udostępniła Generator Wniosków Aplikacyjnych off-line w wersji 6.4.6.15.

W ramach ww. wersji przebudowano mechanizm instalacji generatora. Podczas procesu instalacji użytkownik ma możliwość zainstalowania wersji przeznaczonej dla Beneficjenta lub dla Instytucji Pośredniczącej I i II stopnia.

Wszystkie pliki wymienione w aktualnościach znajdują się na stronie internetowej www.efs.warmia.mazury.pl

HARMONOGRAM OGŁASZANIA KONKURSÓW W RAMACH PO KL W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W ROKU 2011

KONKURS/TRYB	DATA OGŁOSZENIA/ NABÓR	ALOKACJA (ZŁ)
I/POKL/6.3/2011 otwarty	INICJATYWY LOKALNE NA RZECZ PODNOSZENIA POZIOMU AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ NA OBSZARACH WIEJSKICH 6 WRZEŚNIA/13 WRZEŚNIA - 31 GRUDNIA	1 000 000
I/POKL/INN-P.VI/2011 zamknięty	KONKURS DOT. WSPIERANIA POWRACAJĄCYCH MIGRANTÓW 6 WRZEŚNIA/21 PAŹDZIERNIKA - 20 LISTOPADA	3 500 000
I/POKL/8.1.2/2011 otwarty	WSPARCIE PROCESÓW ADAPTACYJNYCH I MODERNIZACYJNYCH W REGIONIE (5 TYP OPERACJI WG SZOP) 15 MARCA/22 MARCA- 31 GRUDNIA	2 000 000
I/POKL/PWP-P.VI/2011 II/POKL/PWP-P.VI/2011 III/POKL/PWP-P.VI/2011 zamknięte	KONKURS DOT. WSPIERANIA WOLONTARIATU KONKURS DOT. PROMOCJI ALTERNATYWNYCH I ELASTYCZNYCH FORM ZATRUDNIENIA KONKURS DOT. AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH 6 WRZEŚNIA/ 21 PAŹDZIERNIKA - 20 LISTOPADA	8 500 000
II/POKL/8.1.2/2011 otwarty	WSPARCIE PROCESÓW ADAPTACYJNYCH I MODERNIZACYJNYCH W REGIONIE (OUTPLACEMENT) 31 MARCA/ZAWIESZONY Z DNIEM 13 LIPCA	8 000 000
III/POKL/8.1.2/2011 otwarty	WSPARCIE PROCESÓW ADAPTACYJNYCH I MODERNIZACYJNYCH W REGIONIE (4 TYP OPERACJI WG SZOP) 2 SIERPNIA/9 SIERPNIA- 31 GRUDNIA	10 000 000
I/POKL/8.1.1/2011 zamknięty	WYODRĘBNIONE PROJEKTY WSPÓŁPRACY PONADNARODOWEJ LUB Z KOMPONENTEM PONADNARODOWYM (1, 2 I 3 TYP OPERACJI WG SZOP, PODOZIAŁANIE 8.1.3) 2 SIERPNIA/19 WRZEŚNIA – 20 PAŹDZIERNIKA	5 000 00
II/POKL/8.1.1/2011 otwarty	PROJEKTY Z KOMPONENTEM PONADNARODOWYM (1 TYP OPERACJI WEDŁUG SZOP, PODOZIAŁANIE 8.1.1) 24 MAJA/31 MAJA- 31 GRUDNIA	4 000 000
1/POKL/7.3/2011 zamknięty	INICJATYWY LOKALNE NA RZECZ AKTYWNEJ INTEGRACJI 21 CZERWCA/30 CZERWCA - 29 LIPCA	2 500 000
4/POKL/7.2.1/2011 otwarty	PROJEKTY Z KOMPONENTEM PONADNARODOWYM - AKTYWIZACJA ZAWODOWA I SPOŁECZNA OSÓB ZAGROŻO- NYCH WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM (6 TYP OPERACJI WG SZOP) 23 MARCA /28 MARCA – 31 GRUDNIA	4 500 000
8/POKL/9/D.1.1/2011 otwarty	KONKURS NA PROJEKTY INNOWACYJNE 1 LIPCA/ 16 SIERPNIA- 14 WRZEŚNIA	4 897 318,96
2/POKL/8/D.1.1/2011 otwarty	KONKURS NA PROJEKTY INNOWACYJNE 16 SIERPNIA/23 SIERPNIA- 14 WRZESIEŃ	3 000 000
9/POKL/9.2/2011 zamknięty	PODNIESIENIE ATRAKCYJNOŚCI I JAKOŚCI SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO 8 WRZEŚNIA/8 WRZEŚNIA – 6 PAŹDZIERNIKA	14 000 000
10/POKL/9.5/2011 otwarty	ODDOLNE INICJATYWY EDUKACYJNE NA OBSZARACH WIEJSKICH 4 PAŹDZIERNIKA	1 000 000



Szanowni Państwo

Ekonomia i integracja to świetnie znane wszystkim pojęcia. Ale z dodanym do nich małym słowem „społeczna” zaczynają oznaczać więcej niż te same wyrazy w codziennym obiegu. Ekonomia społeczna jest szansą dla ludzi po przejściach, by godnie zaczęli działać na własną rękę i uniezależnili się od wsparcia socjalnego. Integracja społeczna to z kolei pilna konieczność, bo brak pracy, ubóstwo, choroba czy niepełnosprawność wykluczają zbyt wiele osób z normalnego życia. W żadnym przypadku nie można takich ludzi zostawić samym sobie.

Mamy coraz większą wiedzę, lepsze doświadczenia i nowoczesne metody pomagania. W proces integracji i szukanie rozwiązań ekonomii społecznej w naszym regionie włączyły się instytucje samorządowe i organizacje pozarządowe, które są w stanie szybko działać, najlepiej znając własne środowisko lokalne. Realizacja programów jest możliwa dzięki finansowaniu projektów z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach prowadzonego na Warmii i Mazurach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Wszystkie wprowadzone w życie programy mają wspólny mianownik – wrażliwych ludzi, pracujących dla innych, którym trzeba pomóc. Tak było w przypadku działaczy stowarzyszenia z Szymonowa, którzy postawili na zacieśnienie więzi między wychowankami domu dziecka i dorosłymi mieszkańcami wsi. Innym problemem zajął się elbląski Lazarus. Jego „Pomocna dłoń” wyciągnięta została do osób dorosłych, które z powodu schorzeń, niskiego wykształcenia lub niekorzystnego zbiegu życiowych okoliczności nie mogły znaleźć pracy. Na efekty takich projektów i trudnej czasem pracy trzeba zwykle poczekać. Jednak pierwsze są widoczne już po pierwszych zajęciach, kiedy ludzie zaczynają otwierać się na świat i bardziej wierzyć w siebie. Nikt im nie obiecuje szybkiej zmiany. Ważne jest, żeby oni sami uwierzyli, że jest to możliwe

Zachęcam do lektury, bo to solidna dawka optymizmu w trudnych czasach. A może, przy okazji, inspiracja do własnego działania?



Jacek Protas
Marszałek Województwa
Warmińsko-Mazurskiego



Jak pomóc ludziom, którzy nie mają pracy i stracili nadzieję, że im się to uda? Jak na Warmii i Mazurach radzimy sobie z wykluczeniem społecznym.

Rozmowa o ekonomii społecznej z Wiesławą Przybysz, dyrektorem Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Urzędzie Marszałkowskim w Olsztynie.

Przedsiębiorczość dla wykluczonych

Czym jest ekonomia społeczna? Co znaczy w praktyce to pojęcie?

Przed wszystkim nie ma jednej, prostej definicji. Wg Komisji Europejskiej jest ona ujmowana jako działalność organizacji, które łączą cele gospodarcze oraz społeczne, przy czym te drugie są ważniejsze. Przedsiębiorstwa społeczne są tworzone przez i dla tych mających wspólne potrzeby. Są także odpowiedzialne za tych, którym mają służyć. Tych organizacji jest wiele – są to m.in. Centra i Kluby Integracji Społecznej, stowarzyszenia, związki wyznaniowe, Zakłady Atywności Zawodowej, spółdzielnie socjalne i przedsiębiorstwa społeczne. Mają za cel aktywizację zawodową osób z poważnym problemem wejścia na rynek pracy i utrzymaniem zatrudnienia.

Czyli nie definicja jest tu ważna, a raczej idea?

Zdecydowanie tak. Działania ekonomii społecznej są przede wszystkim szansą dla osób wykluczonych. Np. z powodu długotrwałego bezrobocia, ubóstwa, niepełnosprawności, braku zaradności życiowej, słabego wykształcenia. Ale też dla ludzi, którzy mają za sobą jakąś niedobłą przeszłość, czyli uzależnienie od alkoholu czy narkotyków. Również dla byłych więźniów po odbyciu kary. Bardzo ważne jest przygotowanie takich ludzi po przejściach do wejścia w nowe życie. Często nie potrafią po latach izolacji znaleźć się w nowych warunkach. Czują się zagubieni, mają niskie poczucie wartości. Są mało atrakcyjni dla potencjalnych pracodawców. Bez profesjonalnej pomocy nie dają sobie rady.

Skąd samorząd czerpie naukę w tej nowej dla nas wszystkich dziedzinie?

My mieliśmy okazję zobaczyć na własne oczy we Włoszech

i w Hiszpanii, jak tam skuteczne są działania ekonomii społecznej. Widzieliśmy, że gdzie jest dobre wsparcie specjalistów, gdzie rzeczywiście działają np. spółdzielnie socjalne, możliwe jest długotrwałe utrzymanie miejsc pracy. Dotyczy rynku usług, których inne firmy nie chcą prowadzić. I faktycznie, pracujący tak ludzie są w stanie utrzymać siebie i swoje rodziny.

Gdzie osoby wykluczone mają szukać wsparcia? Co trzeba zrobić, żeby znaleźć np. spółdzielnię socjalną lub ją otworzyć?

Przede wszystkim radzę spotkanie się z pracownikami socjalnymi i nawiązanie z nimi ścisłej współpracy. To pierwsze, istotne ogniwo. Pracownik socjalny umie ocenić sytuację i możliwości osoby w potrzebie. Znając jej motywację i predyspozycje może ją skierować do Centrum Aktywności czy Klubu Integracji Społecznej, Zakładu Aktywności Zawodowej prowadzonych przez samorządy i organizacje pozarządowe. Tam zaczyna się właściwa „praca z człowiekiem”. Pomagają specjaliści - psycholog, prawnik, doradca zawodowy. Po uporządkowaniu wszystkich spraw szuka się wspólnie najlepszej drogi. Często ujawniają się wtedy nowe talenty i umiejętności, które wytyczają kierunek do zdobycia nowego zawodu. Taki przeszkolony człowiek trafia na praktyki zawodowe do działających firm. Chodzi o zdobycie doświadczenia, ale zdarza się, że dzięki dobremu zachowaniu praktykant zostaje na stałe. Wśród uczestników pojawiają się grupy osób, które zainteresowane są utworzeniem spółdzielni socjalnej, wówczas kierowane są do właściwego ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej, celem otrzymania niezbędnej pomocy umożliwiającej podjęcie takiej formy pracy.

Po uporządkowaniu wszystkich spraw szuka się wspólnie najlepszej drogi. Często ujawniają się wtedy nowe talenty i umiejętności, które wytyczają kierunek do zdobycia nowego zawodu. Taki przeszkolony człowiek trafia na praktyki zawodowe do działających firm.

Takie profesjonalne wspieranie ludzi wykluczonych i tworzenie przedsiębiorstw socjalnych jest z pewnością bardzo kosztowne?

Tak, dlatego korzystamy ze wsparcia Unii Europejskiej. Program Operacyjny Kapitał Ludzki dał nam możliwość utworzenia w naszym województwie sieci 4 Ośrodków Wspierania Ekonomii Społecznej. Celem każdego z nich jest organizowanie spotkań i szkolenia dla osób lub grup, które chcą stworzyć jakąś formę przedsiębiorstwa społecznego m.in. spółdzielni socjalnej. Możliwości jest wiele, a wszystko zależy od

potrzeb lokalnych, zwykle trafia się w niszę gospodarczą, która dotychczas nie została zagospodarowana. Mogą to być m.in. usługi remontowe czy drobne naprawy. Spółdzielnię socjalną musi tworzyć co najmniej 5 osób, na każdą z nich może być przyznana dotacja w wysokości do 20 tysięcy złotych. Czyli 5-osoba spółdzielnia może zaczynać z kapitałem nawet 100 tysięcy złotych.

Jakie nasz region ma doświadczenia w dziedzinie ekonomii społecznej?

Bardzo dobre. Od kilku lat, od wejścia w życie ustawy o zatrudnieniu socjalnym do końca ub. roku mieliśmy aż 61 Klubów Integracji Społecznej, 4 Centra Aktywności Społecznej i taką samą liczbę Zakładów Aktywizacji Zawodowej. Kluczową sprawą było powołanie Ośrodków Wspierania Ekonomii Społecznej i operatora udzielającego dotacji. Dzięki temu sprawnie domyka nam się cały zakres działania, by skutecznie wspierać osoby, które szukają w naszych instytucjach pomocy.

Rozmawiała Mirosława Stankiewicz



Ekspert

Arkadiusz Jachimowicz
koordynator
Ośrodka Wspierania
Inicjatyw Ekonomii
Społecznej w Elblągu

Ogromną rolę we wspieraniu ekonomii społecznej mają lokalne samorządy. Muszą znać niezwykłą wartość tworzonych wg. jej zasad spółdzielni czy przedsiębiorstw. Bo to one „wyciągają” z domów klientów pomocy społecznej. Uczą ich pracy, dają zatrudnienie. Te osoby nie pobierają już zasiłków, a same płacą podatki. Samorządy powinny kreować pozytywny klimat wokół takiej działalności. Także przez bezpośrednie zlecanie pewnych zadań. Np. zamawianie drobnych remontów, sprzątnięcie szkół czy koszenia miejskich trawników. Ważne jest też stosowanie klauzul społecznych, które mówią, że jeśli zakład zatrudnia osoby wykluczone na zasadach preferencyjnych, to właśnie on ma na stałe zlecane roboty czy zadania.



bohaterki reportażu



wspólne zajęcia z młodzieżą

Bo człowiek chce

iść do ludzi!

Klub Integracji Społecznej
„Kreatywnie i Solidnie”
w Szymonowie

Każda z 60 osób zaproszonych do Klubu Integracji Społecznej tworzy inną historię. 1/3 uczestników to bardzo młodzi ludzie, wychowankowie Domu Dla Dzieci w Szymonowie. Pozostali są dorośli, z różnym doświadczeniem życiowym...

Jest młody rolnik, była sklepowa, gospodyni domowa czy mama kilkorga dzieci. Rozpiętość wieku duża - od 15 do ponad 60 lat. Jak w wielopokoleniowej rodzinie. Może się wydawać, że to różne światy, nie do pogodzenia... Nic bardziej mylnego. W Szymonowie nie ma konfliktu pokoleń, bo wszyscy nawzajem siebie potrzebują. Nawet, jeśli nie do końca są tego świadomi.

■ Czuję się znowu ważna

Danuta - 53 lata, była sklepowa w Szymonowie. Mówi: *Ja się tu urodziłam, mieszkam, tu pracowałam. Tu żyję. Szymonowo to jest mój świat.*

Dzieci wyfrunęły z gniazda, mąż w delegacji. Ona sama nie może pracować z powodów zdrowotnych. To dla Danuty wielka tragedia, bo praca była jej całym życiem. Jak mówi - kochała codzienny kontakt z ludźmi. Wymuszona zmiana wywołała u niej jeszcze jedną chorobę - depresję. - *Udział w Klubie Integracji Społecznej dał mi bardzo dużo. Samo wyjście z domu do wspianiałych, otwartych ludzi jest czymś, na co bardzo czekam.*

Danuta dołączyła do grupy późno, ale już chwali sobie wszystko, co tam ją spotkało. I co dziwne, kobieta, do niedawna zamknięta w domu i zmęczona życiem, okazała się być jedną z najbardziej aktywnych klubowiczek.

- *W klubie jestem z dziewczynami młodszymi o 20 czy 30 lat*

i nie czuję różnicy pokoleń. One mnie odmładzają- śmieje się. - Czuję się ważna i potrzebna, a to w mojej sytuacji jest ogromny plus.

Danuta zna wszystkich mieszkańców Szymonowa i tych z sąsiednich wsi. Są tacy jak wszędzie na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Mają różne pochodzenie. Mieszkają tu ludzie o korzeniach niemieckich, ukraińskich czy rosyjskich. W przeszłości relacje bywały czasem trudne. Ale czas zrobił swoje i teraz, mimo różnic, są jak jedna rodzina.

Co będzie kiedy zajęcia się skończą? - *Nie myślimy na razie o tym. Jest fajnie, lubimy się. Ludzie znaleźli siebie nawzajem i odkryli własne talenty - plastyczne, organizacyjne czy komputerowe.*

■ Spełnione marzenie

Tak było w przypadku Agnieszki, 37-letniej mamy czwórki dzieci. - *Od lat zajmuję się tylko domem i rodziną. Dla siebie nie ma wcale czasu. Chętnie poszłabym do pracy, ale szanse są małe. Muszę się przekwalifikować, bo dla technika rolnictwa roboty w okolicy nie ma.*

Zmęczona codzienną monotonią Agnieszka sama się zgłosiła do KIS. - *Zadzwońiłam i zapytałam, czy jest tam dla mnie miejsce. Bo moim wielkim marzeniem było nauczyć się obsługi komputera. Nigdy nie miałam z tym nawet kontaktu. Zadziwiłam siebie samą, że tak szybko wszystko załapałam. Umiem wejść w Internet, obsługiwać pocztę mailową, szukać informacji. Jestem z siebie tak dumna, że brak słów. A najważniejsze, że zdałam te testy i trudny egzamin. To jest najcudowniejsze!*

Agnieszka, jak sama mówi, nauczyła się też czegoś ważnego. Kontakt z ludźmi.

- Do tej pory siedziałam tylko w domu z dziećmi. Teraz tak organizuję sprawy domowe, żeby zawsze znaleźć czas dla siebie i na zajęcia. Atrakcją jest mnóstwo. Mamy szansę na rozwój, bawimy się, zwiedzamy okolicę.

Oderwanie od codzienności

Krystyna, lat 50. Mąż był rolnikiem, teraz ma rentę. Ona pomaga synowi prowadzić rodzinne gospodarstwo. Pracy nie szuka, bo i tak ma sporo zajęć.

Trafiła do Klubu Integracji Społecznej, bo zapisała ją tam... sąsiadka. Z chęcią przysłała, żeby oderwać się od domu i ciężkiej pracy. - *Spotykam się z ludźmi. Zawsze czegoś nowego, mądrego się człowiek dowie. Nauczyłam się, np. sama robić kolczyki i bransoletki. Teraz czekam na lekcje komputerowe. Mam w domu komputer, ale nie umiem go obsługiwać. Może 50-ka to już za późno?* - *Może nie.* - *Sama sobie odpowiada.* - *Inni poradzili sobie. I jeszcze mam marzenie. Angielskiego chcę się uczyć. Może kiedyś się przyda?*

Jesteśmy sobie nawzajem potrzebni

KIS to rozrywka i nauka – uważa Bartek, który ma 17 lat i w przyszłym roku będzie musiał się usamodzielniać. Uczy się zawodu, który może da mu pracę w dorosłym życiu. W klubie poznaje nową, życiową wiedzę, także dzięki starszym uczestnikom. Liczy na kurs prawa jazdy, bo sam nie byłby w stanie go opłacić.

Najlepsze zajęcia? Wszystkie – mówi 16-letni Sebastian. Jest nieśmiały, ale bardzo lubi klubowe spotkania. Jego rówieśnik Michał to informatyk-amator. Jak mówią o nim wychowawcy w Domu Dla Dzieci, uzdolniony w tym kierunku. Teraz sam składa swój komputer. W KIS najbardziej zainteresowany jest wykładami na temat programów i obsługi. - *Chciałem poznać nowych ludzi, nauczyć się czegoś* - mówi Michał. - *Starsi ludzie nie przeszkadzają mi. Przeciwnie, lubię z nimi rozmawiać. Nawet lepiej czasem jak z młodymi.*

Michał w czasie kursu komputerowego był bardzo pomocny. Starsi uczestnicy, kiedy zorientowali się, że chłopak zna się na tym, często prosili go o pomoc. - *Pomagam, to nic wielkiego.* - Taka jest jego skromna odpowiedź na zasłużone komplementy.

Ten kontakt nastoletnich wychowanków, tuż przed usamodzielnieniem, z dorosłymi mieszkańcami Szymonowa to ważne doświadczenie. W swoim Domu Dla Dzieci mają wszystko. Brak im jednak tego, czego najmłodsze pokolenia uczą się w rodzinie. W KIS są mamy, babcie i ojcowie. Co z tego, że innych dzieci? Przecież podczas wspólnych zajęć jedni uczą się od drugich.

Skąd w Szymonowie wziąć się KIS ?

Szymonowo leży w pięknym miejscu. Zielona enklawa, cisza i spokój. Wszystko co niesie za sobą ruch jest w oddalonych miastach. Tu nie ma poczty, sklepów, banku.... Do pobliskich Małdyt PKS jeździ tylko 4 razy na dobę. Choć wioska jest bardzo blisko wyjątkowo ruchliwej krajowej drogi, to jednak cywilizacja nie zdominowała życia jej mieszkańców. To na pozór dobrze. Ale to odległe położenie od dużych ośrodków ma też potężny feler. Utrudnia bowiem dostęp do różnych dóbr, m.in. kultury, sportu i edukacji. Dla wielu niezbyt majątnych mieszkańców Szymonowa i pobliskich wiosek to bariera nie do przejścia.

A to jest jedna z przyczyn wykluczenia społecznego, na które podatni są ludzie słabsi ekonomicznie, pozbawieni wzorców i możliwości rozwoju swoich talentów. Bezrobocie w Szymonowie i okolicy jest bardzo wysokie, bo sięga blisko 23 procent. Czyli niemal co czwarta dorosła osoba nie ma pracy.

Uwagę na to zwrócili wychowawcy Domu dla Dzieci im. Sybiraków. Podczas przeprowadzania badań wśród wychowanków zauważyli silne poczucie ich, „inności” w porównaniu z rówieśnikami oraz izolację od społeczności lokalnej. W trakcie dogłębnych, bo prowadzonych przez dwa lata obserwacji okazało się, że problem nie dotyczy tylko dzieci i młodzieży z Domu Dla Dzieci. Także mieszkańcy Szymonowa, Dziśnit, Płękit czy wsi Linki pozbawieni są dostępu do wszelkich form aktywności. Izolacja powoduje fatalny efekt - młodzi ludzie są nieprzystosowani do życia w społeczeństwie. Starsi są równie bierni. Nie interesują się sobą, zamykają się, nie wierzą we własne siły i możliwość zmiany.

Stąd pomysł Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Pomocy Dziecku i Rodzinie na realizację projektu, pn. „Kreatywnie i Solidnie”.

Od razu pomysł miał łączyć dwa światy - ten wychowanków Domu Dla Dzieci i mieszkańców sąsiadujących z nim wiosek. Jak okazało się, światy wcale nie takie odległe.

Kreatywnie i skutecznie

Ludzie dowiadawali się o klubie różnie. Z ogłoszeń przy sklepie, niezawodną pocztą pantoflową czy z informacji z kościoła. Chętnych do udziału w zajęciach było tak wielu, że trzeba było przygotować listę rezerwową.

Zajęcia podzielono na kilka praktycznych modułów. Były zajęcia sportowe, kulinarne i artystyczne. Wszyscy uczestnicy mieli konsultacje z psychologiem oraz doradcą zawodowym. Pracę zaplanowano wg indywidualnych potrzeb każdej osoby.

- *Praca z tymi ludźmi przynosi mi wiele radości i satysfakcji, ponieważ widzę rezultaty. Uczestnicy projektu odkrywają w sobie zdolności i predyspozycje zawodowe, o których wcześniej nie wiedzieli* - mówi doradca zawodowy Angelika Stawisińska.

- *Klub zbliża ludzi. Wiem, że na czas spotkań rzucają wszystkie zajęcia domowe i biegną* - mówi Zofia Pieczysta, sekretarz Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Pomocy Dziecku i Rodzinie, pedagog z 30-letnim stażem, która zna wszystkie rodziny w Szymonowie i do tego wychowawczyni w Domu Dla Dzieci.

Człowiek chce iść do ludzi

Wiem teraz, że ja też jestem ważna. Wiem, że warto poświęcić czas na spotkania z innymi. Miły czas, mili ludzie, organizatorzy mili - tylko chwalić bez końca. Oto najkrótsza recenzja ludzi, którzy chcą być razem. Nawet, gdy projekt oficjalnie się zakończy.

Rozmawiała Mirosława Stankiewicz

Pomagać? Ludzka rzecz!



J. Gołębiowska dyrektor Lazarusa

■ Lazarus wyciąga pomocną dłoń

Przychodzą na zajęcia pełne obaw i trochę jakby z przymusu. Zwykle martwią się na wyrost. Na przykład tym, jak sobie poradzą. Albo jak zostaną odebrane przez innych, czy ktoś będzie pytał o sprawy osobiste, a nawet czy strój jest odpowiedni. To efekt niskiej samooceny, której przyczyny są różne. Może to być brak śmiałości w kontaktach z nowymi osobami lub strach przed negatywną oceną obcych ludzi. Tak często zachowują się ci, którzy doświadczyli tzw. wykluczenia społecznego.

Mówiąc prosto - ktoś, kto wiele lat zajmuje się tylko domem i rodziną, nie pracuje zawodowo, nie udziela się w swoim bliższym lub dalszym środowisku może bać się styczności z takim „wrogim” środowiskiem. Czasem osoby wykluczone popadają w depresję i wymagają specjalistycznego leczenia. Bywa, że uciekają w alkohol czy inne używki. Cierpi cała rodzina, a negatywne wzorce powielane są przez kolejne pokolenia.

Jakie jest lekarstwo na chorą duszę? Inny człowiek. Choć recepta niby prosta, to właśnie kontakt z odmiennym światem jest mocno utrudniony. I tak tworzy się błędne koło, z którego wyciągnąć może tylko POMOCNA DŁOŃ. Nie przypadkiem taką nazwę nosi program Elbląskiego Stowarzyszenia Pomocy Humanitarnej im. Św. Łazarza. Lazarus pomaga osobom wykluczonym z dużym sukcesem, a „Pomocna dłoń” ma już drugą edycję realizowaną na terenie Warmii i Mazur.

Stowarzyszenie od 11 lat zajmuje się pomocą ludziom chorym w ich domach. Pomysł na organizację szkoleń dla osób bezrobotnych przyniosło samo życie. Okazało się bowiem, że brak jest profesjonalnych opiekunów na rynku pracy. Z drugiej strony jest mnóstwo dojrzałych, doświadczonych i szukających pracy ludzi. I to w całym regionie, bo Lazarus ma swoje stacje w wielu miejscach Warmii i Mazur. Zdobycie zawodu to szansa dla mam, które już odchowwały dzieci, dla ludzi, którzy stracili wiele lat temu pracę i nie mają nadziei na zmianę losu.

■ W grupie jest różnie

Pomysł na szkolenia był trafieniem „w dziesiątkę”. - Z naszego programu już skorzystało w pierwszej edycji 120 osób. W realizowanej teraz drugiej jego części planujemy przeszkolić i odzyskać dla rynku pracy następnych 130. Są to głównie kobiety, w wieku od 18 do nawet 65 lat. Połowa uczestniczek to zgodnie z przyjętą przez nas zasadą panie z przedziału 45+. Ale byli także panowie. - mówi Jolanta Gołębiowska, dyrektor Lazarusa w Elblągu. Brak wykształcenia lub jego niski poziom nie jest przeszkodą, aby nauczyć się nowego zawodu. My oferujemy dwa rodzaje szkoleń w profesjach masażysta i opiekunka środowiskowa.

Jak znajdują Państwo osoby chętne do udziału w projekcie „Pomocna dłoń”?

Trzeba zacząć od tego, że osób wykluczonych i pozbawionych nadziei na lepsze jutro w naszym regionie jest bardzo wiele. Oferta szkoleń też jest bogata, często ośrodki pomocy społecznej czy organizacje pozarządowe mają podobne propozycje. My każdorazowo konsultujemy się z nimi, żeby nie powiełać szkoleń ani nie rywalizować.

Jakie zasady obowiązują uczestników?

Od pierwszego spotkania stawiamy sprawę jasno, że podpisanie deklaracji o udziale w szkoleniu jest ważną decyzją. Trzeba podejmować ją z pełną świadomością, że będzie się działać w grupie, bo taka jest idea takich szkoleń. Zajęcia zawodowe też nie są łatwe, ale przecież przygotowujemy specjalistów do pracy z osobami chorymi i potrzebującymi profesjonalnej opieki. Do egzaminu mogą przystąpić ci, którzy brali udział w 80 % zajęć. Nagrodą za zaangażowanie jest zdobycie nowych umiejętności, zarówno zawodowych jak i społecznych. Bo nasze szkolenia mają zmienić nastawienie osób wykluczonych do siebie i rodziny, po prostu otworzyć ich na świat.

Jakie zajęcia obejmuje cykl szkolenia?

Zaczynamy od sesji z psychologiem. Każda osoba ma swój czas na rozmowę, próbę diagnozowania własnych problemów i znajdowanie sposobów radzenia w trudnych sytuacjach. Są też warsztaty, m.in. z doradcą zawodowym, nauka o zdrowiu czy zajęcia komputerowe. No i cykl zawodowy ze specjalistami, wprowadzającymi w tajniki nowych profesji.

Czy uczestnicy projektu mają zajęcia tylko we własnym gronie, czy korzystają z praktyki w innych placówkach?

Oczywiście. Z tym nie mamy żadnych problemów. Nasi kursanci mają praktyki w domach pomocy społecznej, szpitalach i bezpośrednio w domach podopiecznych Lazarusa.

Czym kończą się warsztaty?

Absolwenci kursów zdają egzaminy i otrzymują certyfikat potwierdzający kwalifikacje. To otwarta droga do szukania pracy. Wiemy, że są osoby, którym nowy zawód tak się spodobał, że postanowiły kształcić się dalej w policealnych szkołach medycznych. Kilka osób wyjechało za granicę i tam pracuje.

A czy Wasi absolwenci mają szansę na pracę w miejscu zamieszkania?

Bywa z tym różnie, zależy to zwykle od miejsca, w którym mieszkają. Łatwiej znajdują pracę mieszkańcy miast lub ośrodków, w których są szpitale, domy opieki lub dobrze zorganizowana sieć pomocy domowej. Tam zawsze potrzebne są opiekunki osób starszych lub niepełnosprawnych. Masażyści także mają szansę na to, że ktoś będzie potrzebował ich usług. Bardzo trudno jest mieszkańcom wsi lub małych osad, położonych z dala od dużych ośrodków. Ale nabyte umiejętności także się przydają. Nasi absolwenci wykorzystują je we własnych domach, pomagają też sąsiadom.

Trzeba podkreślić, że mimo tego, że jesteśmy starzejącym się społeczeństwem, to usługi opiekuńcze są nadal w powijakach. Profesjonalne opiekunki czy opiekunowie należą do najniżej opłacanych, a to powoduje zniechęcenie do wykonywania tego zawodu i dużą rotację.



Lazarus Pomocna dłoń

Na początku był strach...

Pięknie jest pomagać chorym. Anna

Jestem dyplomowaną pielęgniarką. Pracowałam na oddziale neurologii aż 16 lat, do czasu, kiedy mnie samą dopadła ciężka choroba. Do zdrowia dochodziłam kilka lat. W tym czasie wygasły moje uprawnienia do wykonywania zawodu, który tak kochałam. To dla mnie dramat, bo co tu dużo mówić - żyję tym zawodem. Szansą dla mnie był kurs w Lazarusie. Odnovałam wiedzę z Liceum Medycznego, przypomniałam sobie, jakie to pięknie pomagać innym. Praktyka w Domu Pomocy Społecznej dała mi nadzieję, że jednak jestem komuś potrzebna. Wierzę, że końcu znajdę stałą pracę.

Ja zawsze chciałam być pielęgniarką. Beata

Nie zaznałam bezrobocia. Mój problem jest inny. Całe życie pracuję, ale nie w tym zawodzie, który jako dziewczynka sobie wymarzyłam. Skończyłam ogólniak, a chciałam być pielęgniarką na oddziale dziecięcym.

Nie udało się w młodości, to szukałam innej drogi. I znalazłam po 40-ce. Skończyłam aż dwa kursy w Lazarusie – asystenta medycznego i opiekuna środowiskowego. Praca przy chorych utwierdziła mnie, że to jest to. Teraz uczę się w szkole policealnej. Szukałam swojego powołania tyle lat i znalazłam!

9 lat bez pracy. Mam dosyć siedzenia w domu. Janina

Po urodzeniu ostatniego dziecka wróciłam na krótko do pracy, ale mój szef podziękował mi. Wtedy nie martwiłam się, dziecko było wcześniakiem. Wymagało opieki, poświęcania właściwie całego czasu. Synek miał wagę urodzeniową 600 gramów i długo był całkowicie ode mnie uzależniony. Moje życie wtedy to był tylko dom i rodzina. Teraz wiem, że siedzenie w czterech ścianach jest okropne, bo człowiek jest ciągle sam. To pani psycholog mojego syna nauczyła mnie rozmawiania o swoich problemach. Wtedy postanowiłam – zmieniam wszystko. Znalazłam ten kurs w Lazarusie. Chociaż mam już swoje lata, muszę próbować. Między ludźmi jest zupełnie inaczej. Jednak jakaś szansa dla mnie jest!

Od roku szukam pracy. Myślę, że będzie dobrze. Sabina

Już kiedyś przez dłuższy czas opiekowałam się starszą panią, moją sąsiadką. Ale nie miałam wtedy kursu ani uprawnień. W mojej wsi pracy nie znajduję. Dlatego pomyślałam, że skoro jest takie szkolenie, to trzeba spróbować. Jest stres, ale dam radę. Mam przecież doświadczenie. Wiem, że umiem pomagać, bo to sprawdziłam. Teraz po profesjonalnym szkoleniu będę to robić jeszcze lepiej.

Rodzina zwraca mi uwagę, że za dużo zajmuję się innymi, a za mało sobą. Taka już natura. Bogdan

Jestem bezrobotny od kilkunastu lat, na rencie. Chciałem się czymś zająć po prostu. Lubię być potrzebny. Mam wielu znajomych i liczną rodzinę. Nieraz widziałem jak ktoś robił masaż, ale nie wiedziałem czy jest prawidłowy czy może źle robiony. Zawsze się tym interesowałem. Dlatego poszedłem na kurs prowadzony przez dyplomowanego masażyście w Lazarusie. Bardzo ucieszyłem się, kiedy okazało się, że kurs obejmuje też inne dziedziny. Zawsze interesowałem się psychologią, a tu niespodzianka – i zajęcia, i na ten temat. Tu są fachowcy, tutaj bardzo dużo się dowiedziałem. Może uda mi się pomagać innym? Może nawet zatrudnię się w jakimś gabinecie? Renta jest skromna, a pieniądze zawsze się przydadzą.

Medycyna, także niekonwencjonalna, zawsze była moją pasją. Jadwiga

Tuż po 50-tce straciłam pracę. Mam za sobą 30 lat doświadczenia zawodowego, ale teraz jakoś nikt mnie nie chce zatrudnić. Kurs masażu był dla mnie oderwaniem od smutnych myśli, bo czułam się kompletnie niepotrzebna i stara. Zawsze byłam towarzyska, wokół mnie było mnóstwo ludzi. Do czasu, gdy pracowałam. Potem zrobiło się pusto. I nagle znalazłam sens w codziennym szykowaniu się na zajęcia. Znowu byłam w grupie. I do tego uczyłam się kilku technik masażu. To wspaniałe uczucie być wśród ludzi i uczyć się tak fascynujących rzeczy.

Zmiany potrzebują czasu.

Organizatorzy zajęć dla osób wykluczonych mają nietatwe zadanie. Muszą nakłonić ludzi wycofanych z życia do powrotu. Muszą znaleźć atrakcyjną formułę zajęć dla zróżnicowanych grup. Bo wykluczenie dotyczy młodych i starszych. Bardzo dotkliwe jest dla osób wykształconych, ale jednakowo boli także tych, którzy mają zaliczone parę klas podstawówki. Ludzie ci potrzebują empatii i cierpliwości. Także swoich rodzin, bo ponowne wyjście na świat to prawdziwa rewolucja.

Rozmawiała Mirosława Stankiewicz

Kończą się kursy za pieniądze z Unii

- Dwie trzecie firm szkoleniowych obawia się o swą przyszłość
- Wyczerpują się unijne środki, które były kołem zamachowym tego biznesu, dając szansę na kursy z dopłatą z Brukseli
- W rezultacie polski rynek szkoleń może w najbliższych latach stracić 30-40 proc. swej wartości



OPINIA Aleksander Drzewiecki

Oprócz wygaśnięcia dofinansowania z EFS branża szkoleniowa odczuje też skutki zwiększonej podaży swych usług w ostatnich latach. Milardy euro z Unii sprawiły, że przybyło firm i szkoleniowców, tymczasem wzrósł popytu nie jest oczywisty. Zawieszona i stan niepewności w gospodarce wpływają na poziom inwestycji pracodawców w kadry, a ponadto wiele firm zaspokoiło w ostatnich latach swe potrzeby szkoleniowe. Problem będą miały firmy, które powstały lub rozwinęły się przede wszystkim dzięki pieniądzu z Unii.

ILE KOSZTUJE WYKSZTALENIE PRACOWNIKA Firma zmniejszają wydatki

Przeciętny koszt wykształcenia polskiego pracownika wyniósł w 2010 r. 1301 zł - wynika z najnowszych danych raportu Saratoga HC Benchmarking firmy doradczej PwC. To o ponad jedną czwartą mniej niż w 2007 r., gdy szkoleniowe wydatki w przeliczeniu na etel wynosiły blisko 1800 zł, czyli prawie 40 proc. więcej niż w USA. I aż dwukrotnie przekroczyły medianę wanych stawek na polskim rynku szkoleń (średnia cena na Zachodzie była i są średnio dwa - trzy, a niekiedy nawet pięć razy wyższe niż w naszym kraju, lecz wysokiemu poziomowi dofinansowania szkolenia zamawiane na zewnątrz (w dodatku często wydatki w cel, a nie zachodnie) dozwalało częściowo wykrzyżować wewnętrzne zasoby, co pozwalało zmniejszyć koszty. Światowy kryzys, który w 2009 r. zmusił także polskich przedsiębiorców do zaciągania, postawił na rozwój wewnętrznych zasobów, e-learningu, ostryj, niegował ceny z firmami szkoleniowymi, no i zwrócił się w kierunku szkoleń dofinansowanych z UE. W rezultacie przeciętny koszt wykształcenia pracownika spadł w 2009 r. do niespełna 1200 zł. Za to kursów było więcej, firmy wykorzystywały do podniesienia kwalifikacji załóg. W 2010 r. szkółki mniej, ale kupowały droższe kursy i

ANITA BŁASZCZAK

- Dla wielu firm szkoleniowych to może być apokalipsa, zwłaszcza dla tych, które powstały jako podwykonawcy projektów dofinansowanych z Unii - twierdzi Małgorzata Czernicka, menedżer z firmy doradczej 100%. Intra specjalizuje się w doradztwie przy umiarkowanych projektach edukacyjnych. Te ostatnie potwierdzają systematycznie

Dokładnych danych nie ma nawet Polska Izba Firm Szkoleniowych zrzeszająca 350 firm, w tym co do kwoty branży szkoleń biznesowych. W ubiegłym roku były

Anna Kępką ocenia, że wyczerpanie unijnych środków może w najbliższych latach spowodować nawet 30-40 proc. spadek na rynku szkoleń. W wielu przedsiębiorstwach, którzy przyzwyczaili się do szkoleń ze wsparciem Unii, niechętnie wraca do pełnopłatnych kursów - w normalnej sytuacji, gdy klient płaci godziwą cenę za wysokiej jakości produkt, będzie dłuższy, niż przewidywalimy - dodaje Kępką.

le, 70 proc. przychodów zapewniają szkolenia związane z nowymi rozwiązaniami technologicznymi czy z certyfikacjami. Na tym rynku spadku popytu nie było nawet w czasie kryzysu. Projekty unijne traktujemy wyłącznie jako uzupełnienie działalności komercyjnej. Nie obawiamy się konkurencji dofinansowanych - to kierunek firm, które porzuciły na rynku i niepotrzebowały wsparcia, które z pewnością nie porażą sobie w erze post-EFS - ocenia Bartosz Soćka, wiceprezes firmy szkoleniowej Herta i Siedlca.

Rozwój społeczny za miliardy z Unii

FUNDUSZE UE | Niższe bezrobocie i tysiące nowych mikrofirm to tylko niektóre efekty wsparcia z programu „Kapitał ludzki”

ARTUR OSIECKI

Umowy i wydatki w programie „Kapitał ludzki” w mld zł



To drugi co do wielkości program operacyjny z budżetem ponad 11 mld euro. Jak wskazuje resort rozwoju regionalnego, na półmetku jego realizacji ze wsparcia na trw. projekty społeczne Funduszu Społecznego (EFS) skorzystały już 3 mln osób, 100 tys. z nich założyło własne firmy. Więcej dzieci, szczególnie na obszarach wiejskich, korzysta z przedszkoli. Ponad połowa bezrobotnych znajduje prace po szkoleniach. Wpływ programu na polski rynek pracy potwierdza też poziom zatrudnienia osób w grupie wiekowej 15-64 lata. Wzrósł on o prawie 5 pkt proc. z 54,5 proc. w 2006 r. do 59,3 proc. w 2010 r. - Wynierne rezultaty to przede wszystkim wzrost zatrudnienia i kompetencji pracowników, aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych i powołać na rynek pracy, które uruchomiły tysiące mikrofirm. To wyższa jakość edukacji dostosowanej do potrzeb pracodawców i zwiększenie integracji społecznej - mówi „Rz” Elżbieta Bieńkowska, minister rozwoju regionalnego. - Dane Komisji Europejskiej potwierdzają, że wykorzystanie środków z EFS jest w Polsce najbardziej efektywne w całej UE.

•BUDŻET PROGRAMU WYNIOSI 11,5 mld zł

Dotąd podpisano 26,6 tys. umów o dofinansowanie na ponad 29 mld zł. To dużo w porównaniu z innymi programami operacyjnymi, bo projektów mniejszych ze względu na ich dość niską wartość jest realizowanych znacznie więcej niż trw. inwestycji twardej. Najliczniej z tych dotacji korzysta organizacje nonprofit (6,7 tys. firm i 6,4 tys.) oraz uczelnie i jednostki naukowe (blisko 2,3 tys.). - Jest nieźle, choć to program i drobniejszy ze względu na poczynienia, które obrabie wskaźniki to ocenie jego realnej efektywności. Decyduje jednak ogromny wsparcia - uważa Ilona Kuczyńska, wiceprezes Fundacji Inicjatywno-Ekonomicznych.

Przyrodziło w Radzie UE porozumienie od Węgier. Premier Viktor Orban przekazuje je dziś w Warszawie premierowi Donaldowi Tuskiemu. Przez najbliższe pół roku w Polsce odbędą się wydziały, empych wydziały, przepadają najważniejsi negocjatorzy przywódcy. - Nasza prezydencja wyznaczyła sobie trzy główne zadania: rozwój gospodarczy w UE, bezpieczeństwo energetyczne, zrenowienie i wyspować oraz oswajanie się z polityką na nasz kraj. Co może być największym sukcesem? - Iż, że sukcesem jest rozmowy i Ukraina o umowę o stowarzyszenie z polskimi i włoskimi. - Działania - mówi „Rz” Michał Drogosz, wiceprezes Fundacji Inicjatywno-Ekonomicznych. Głównym aktywnym narzędziem są wskaźniki, które sprawiły, że wydziały i najwięcej w Polsce. Wschodniego we wzrosła w Warszawie - Kluczem do budowy kreska i krajem. Umowa z Kijowem ma dostarczyć

Polska dowodzi Unią

PREZYDENCJA: Od dziś na pół roku nasz kraj zyskuje szansę wyznaczania kierunku polityki Unii Europejskiej

KATARZYNA BOROŃSKA DOROTA KOLAKOWSKA



Wobec kłopotów unijnej polityki Polska chce się skłonić do działań mogących przyczynić wzrost gospodarczy. Dowodzenie - jest nasz przedmiotem w Europie, kiedy przygotowaliśmy wspólnie z Holandią i Belgią. - mówi „Rz” Michał Drogosz, wiceprezes Fundacji Inicjatywno-Ekonomicznych. Wobec kłopotów unijnej polityki Polska chce się skłonić do działań mogących przyczynić wzrost gospodarczy.

W tym czasie, gdy w Europie, kiedy przygotowaliśmy wspólnie z Holandią i Belgią. - mówi „Rz” Michał Drogosz, wiceprezes Fundacji Inicjatywno-Ekonomicznych. Wobec kłopotów unijnej polityki Polska chce się skłonić do działań mogących przyczynić wzrost gospodarczy.

OCENA MERYTORYCZNA

- kolejne kroki do stworzenia poprawnej charakterystyki projektu

- część II

W poprzednim numerze pisaliśmy o sposobie odpowiedniego uzasadnienia potrzeby realizacji projektu oraz formułowaliśmy jego cele. W tym numerze, zgodnie z Instrukcją wypełniania wniosku o dofinansowanie projektu w ramach PO KL, przedstawimy charakterystykę grup docelowych i zadania projektu wraz z informacją o najczęściej popełnianych błędach w tych częściach wniosku:

GRUPY DOCELOWE

1. Scharakteryzuj osoby, które zostaną objęte wsparciem z punktu widzenia istotnych dla projektu cech tzn. wiek, płeć, ile osób z jakiej szkoły, itp..

Status grupy docelowej powinien mieć odzwierciedlenie w określonych w pkt 3.2.1 wniosku kategoriach i podkategoriach grup docelowych. Charakterystyka ta powinna uwzględniać dane zawarte w uzasadnieniu realizacji projektu.

2. Uzasadnij wybór grupy docelowej zawsze w odniesieniu do wskazanych problemów.

Często zdarza się, iż wnioskodawca błędnie przedstawia uzasadnienie wyboru grupy docelowej w oderwaniu od problemów wskazanych w projekcie. Problemów, które zawsze powinny dotyczyć uczestników projektu określonych w cz. 3.2. Brak spójności tych dwóch opisów wskazuje na brak odpowiedniej analizy kwestii problemowych i negatywnie odbija się na ocenie projektu.

Jeżeli projekt jest kontynuacją, należy uzasadnić dlaczego nadal ta sama grupa potrzebuje wsparcia.

3. Opisz sposób rekrutacji odnosząc się do planu rekrutacji, procedury rekrutacyjnej (w podziale na płeć).

Opis przebiegu rekrutacji powinien odnosić się do planu rekrutacji z opisem działań informacyjno-promocyjnych, być szczegółowy i obejmować kryteria dostępu i pierwszeństwa rekrutacji. Procedura rekrutacyjna powinna określać również czas i miejsce oraz opierać się na wybranych metodach rekrutacji, dopasowanych do grup odbiorców i charakteru projektu. To właśnie nie uwzględnienie potrzeb i problemów grupy docelowej w kryteriach rekrutacji jest najczęściej popełnianym błędem we wniosku.

Jednym z często przedstawianych kryteriów rekrutacji jest kolejność zgłoszeń. Kryterium takie, co do zasady, jest niezasadne, ponieważ wsparcie zawsze powinno być kierowane

do osób, które go najbardziej potrzebują, a nie do osób, które jako pierwsze dowiedziały się o projekcie lub które jako pierwsze dostarczyły wymagane dokumenty. Jeśli Wnioskodawca nie wykazał spójnych kryteriów, najczęściej oznacza to, że nie zbadał grupy docelowej i nie wie, jakie osoby powinny być objęte projektem.



4. Opisz potrzeby, bariery i oczekiwania uczestników projektu względem projektu oraz pokaż zainteresowanie planowanym wsparciem przez grupę.

Nowym elementem wniosku, obowiązkowo podlegającemu ocenie, jest analiza skali zainteresowania potencjalnych uczestników działaniami proponowanymi w ramach projektu. Przy czym podkreślić należy, że powyższa analiza,

a badanie potrzeb/problemów zgłaszanych przez beneficjentów, nie są tym samym. Czym innym będzie zweryfikowanie, czy grupa docelowa potwierdza istnienie problemu, a czym innym zbadanie, czy jest „popyt” na konkretne, zaproponowane w projekcie działania. Brak stosownej analizy jest częstym błędem i znajduje swoje odzwierciedlenie w ocenie projektu.

Kolejnym elementem są bariery uczestnictwa w projekcie, które zniechęcają uczestników lub uniemożliwiają im udział. Wśród najczęściej występujących można wymienić: brak świadomości potrzeby doksztalcenia się, niechęć do podnoszenia kwalifikacji, trudności z dojazdem do miejsc realizacji projektu, konieczność opieki nad osobami zależnymi, niska motywacja czy też brak wiary we władzę siły. Ujęcie tych i podobnych informacji we wniosku powinno mieć odzwierciedlenie również w kryteriach rekrutacji.

ZADANIA

1. Opisz zadania, jakie będą realizowane w projekcie, zgodnie z zapisami w budżecie oraz harmonogramie realizacji projektu wraz z uzasadnieniem.

Projektodawca powinien pamiętać o tym, że zaplanowane przez niego działania stanowią odpowiedź na określone problemy oraz służą realizacji celów projektu. Wsparcie, które nie stanowi odpowiedzi na wskazany problem lub nie realizuje założonego celu powinno być uznane za zbędne (np. zajęcia wyrównawcze z matematyki, podczas gdy z diagnozy w pkt 3.1 nie wynika, by uczniowie osiągnęli słabe wyniki z tego przedmiotu). Istotne znaczenie z punktu widzenia efektywności zaplanowanego wsparcia stanowi prawidłowy opis planowanych do realizacji zajęć. Powinien on uwzględniać częstotliwość zajęć (np. ile razy w ciągu tygodnia/miesiąca będą realizowane), liczbę godzin przypadającą na uczestnika i ogółem, tematykę, czas, przez który będą organizowane, liczbę i liczebność grup itp. Należy także pamiętać, by organizowane zajęcia były zgodne z obowiązującym prawodawstwem, w tym Rozporządzeniem MEN w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Zbyt ogólny opis powoduje obniżanie punktacji w danej kategorii, ponieważ utrudnia ocenę efektywności proponowanego wsparcia oraz niezbędności i racjonalności wydatków. Zgodnie z logiką projektową, opis zadania powinien stanowić podstawę do weryfikacji wydatków zaplanowanych w budżecie. Planowane zadania powinny być zawsze efektywne, tj. zakładać możliwie najkorzystniejsze efekty ich realizacji przy określonych nakładach finansowanych i racjonalnie ułożone w czasie. W przypadku braku szczegółowej charakterystyki zadań, opis pozycji budżetowych nie jest wystarczającym uzasadnieniem zaproponowanych w pkt 3.3 zadań.

Opis zadań informacyjno-promocyjnych wraz z adekwatnymi narzędziami i metodami promocji w zależności do charakteru projektu stanowi również ważny element wniosku. Częstym błędem, zarówno w przypadku rekrutacji otwartej jak i zamkniętej, jest planowanie zbyt szeroko zakrojonej akcji promocyjnej, np. z wykorzystaniem ulotek, plakatów,

ogłoszeń w mediach, budową strony internetowej projektu itd. w sytuacji, w której istnieje możliwość bezpośredniego dotarcia do uczestników projektu (np. poprzez codzienny kontakt, spotkania z rodzicami itp.).

W przypadku zlecenia realizacji zadań lub istotnej ich części na zewnątrz, konieczne jest uzasadnienie potrzeby zlecenia oraz sposobu wyboru podwykonawców (informacje o sposobie wyboru można przedstawić w części 3.6 i 3.7).

2. Opisz produkty, które będą wytworzone w ramach realizacji danego działania wraz ze wskaźnikami pomiaru.

Należy wskazać, w jaki sposób i z jaką częstotliwością wskaźniki produktu będą mierzone. Techniki, narzędzia i metody mierzenia powinny być szczegółowo opisane, o ile jest to możliwe dla każdego wskaźnika osobno.

Przykładowy opis:

Cel:

Zwiększenie umiejętności praktycznych z zakresu obsługi klienta u 30 uczniów/uczennic technikum hotelarskiego w okresie 01.06.11-31.08.11.

Wskaźnik nr 1:

Liczba uczniów w szkołach prowadzących kształcenie zawodowe, którzy zakończyli udział w stażach i praktykach w ramach projektu: 15 M/15K.

Źródło weryfikacji:

Dziennik praktyk, sprawozdanie monitoringowe z realizacji projektu - raz w miesiącu.

Wskaźnik nr 2:

Liczba uczniów techników, u których wzrosły umiejętności obsługi klienta poprzez udział w projekcie: 15 M/15K.

Źródło weryfikacji:

Test, ankieta wśród obsługiwanych przez uczniów nt. jakości obsługi - na początku i na końcu udziału w praktykach.

Produkty:

- Liczba godzin zajęć praktycznych w hotelu min. 3* - 30, narzędzie weryfikacji: dziennik praktyk
- Liczba godzin szkolenia „wymagający klient” 30, n.w.: dziennik praktyk
- Liczba przeprowadzonych prezentacji z zakresu organizacji pracy - 3, n.w.: sprawozdanie monitoringowe

opracowanie: *Biuro Obsługi Projektów
Biuro Informacji i Promocji*

Podsumowanie wyników kontroli projektów POKL w I półroczu 2011 r.

Poniżej prezentujemy Państwu informacje w podziale na obszary tematyczne dotyczące najczęściej popełnianych błędów i nieprawidłowości, których unikanie przyczyni się do poprawnej realizacji wniosków w przyszłości.

■ **Obszar bezpieczeństwa danych osobowych:**

▶ **Brak upoważnień do przetwarzania danych osobowych;**

Obowiązek wydania upoważnień do przetwarzania danych osobowych pracownikom Beneficjenta zaangażowanych w realizację zadań w związku z realizacją projektu oraz innym podmiotom mającym wgląd w dane osobowe uczestników projektu wynika z zapisu § 21 ust. 10 umowy o dofinansowanie projektu powtarzającym zapis art. 37 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Zgodnie z art. 37 ustawy o ochronie danych osobowych „do przetwarzania danych mogą być dopuszczone wyłącznie osoby posiadające upoważnienie nadane przez administratora danych”.

Wzór upoważnienia do przetwarzania danych osobowych uczestników projektu w ramach realizacji Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki stanowi załącznik nr 7 do wzoru minimalnego zakresu umowy o dofinansowanie projektu, która stanowi załącznik do Zasad finansowania Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

▶ **Brak polityki bezpieczeństwa danych osobowych w jednostce;**

Beneficjent zobowiązany jest przy przetwarzaniu danych osobowych, zgodnie z zapisami § 21 ust. 4 minimalnego zakresu umowy o dofinansowanie projektu, do przestrzegania zapisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych oraz zapisów Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie dokumentacji przetwarzania danych osobowych oraz warunków technicznych i organizacyjnych, jakim powinny odpowiadać urządzenia i systemy informatyczne służące do przetwarzania danych osobowych wydanego na podstawie zapisów art. 39a ustawy o ochronie danych osobowych. Zgodnie z § 1 pkt 1 Rozporządzenie określa m.in.: sposób prowadzenia i zakres dokumentacji opisującej sposób przetwarzania danych osobowych oraz środki techniczne i organizacyjne zapewniające ochronę przetwarzanych danych osobowych odpowiednią do zagrożeń oraz kategorii danych objętych

ochroną. Na dokumentację, zgodnie z § 3 ust. 1 niniejszego Rozporządzenia, składa się polityka bezpieczeństwa i instrukcja zarządzania systemem informatycznym służącym do przetwarzania danych osobowych.

▶ **Brak wprowadzenia bazy PEFS do zbioru danych chronionych w jednostce.**

Zgodnie z §4 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie dokumentacji przetwarzania danych osobowych oraz warunków technicznych i organizacyjnych, jakim powinny odpowiadać urządzenia i systemy informatyczne służące do przetwarzania danych osobowych, wykaz zbiorów danych osobowych (w przypadku Beneficjentów Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – Formularz PEFS 2007) wraz ze wskazaniem programów zastosowanych do przetwarzania tych danych, powinien zostać wprowadzony do obowiązującej w jednostce polityki bezpieczeństwa.

■ **Obszar zatrudniania personelu w projekcie:**

▶ **Zawieranie umów cywilnoprawnych z pracownikami własnej jednostki na pracę tego samego rodzaju, jak wynikająca z umowy o pracę;**

▶ **„Przenikanie” cech charakterystycznych dla umów o pracę (podległość służbowa, określony wymiar czasu pracy) do umów cywilnoprawnych.**

Zgodnie z przepisami art. 22 § 12 Kodeksu Pracy nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, takich jak świadczenie pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę. Według powyższego, jeżeli umowa cywilnoprawna zawiera cechy typu podległość służbowa, czy określony wymiar czasu pracy, jak również obejmuje rodzajowo podobny zakres zadań, jak wskazany w zakresie czynności do umowy o pracę, uznaje się iż umowa taka została zawarta z naruszeniem Kodeksu Pracy.

opracowanie: *Biuro Kontroli*

Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Olsztynie i jego podległe jednostki również korzystają z dofinansowania PO KL

Już czwarty rok w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej realizowane są projekty systemowe w ramach Podziałania 1.3.4 POKL Centralny Zarząd Służby Więziennej Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 – 2013. Dzięki temu, nasze działania mające na celu readaptację społeczno-zawodową skazanych, zostały objęte wsparciem Unii Europejskiej. Grupami docelowymi są przede wszystkim osoby pozbawione wolności, które dzięki uzupełnieniu wykształcenia, uzyskaniu nowych kwalifikacji zawodowych oraz umiejętności interpersonalnych przydatnych w poszukiwaniu pracy, poprawiają swoją sytuację na lokalnym i regionalnym rynku pracy po opuszczeniu zakładu karnego.

7 jednostek organizacyjnych Służby Więziennej bierze udział w realizacji projektów systemowych POKL, tj. Zakłady Karne w: Barczewie, Kamińsku, Iławie i w Dublinach, Areszty Śledcze: w Olsztynie i w Działdowie oraz Ośrodek Doskonalenia Kadr Służby Więziennej w Kikicach.

Projekt 1 – „Podniesienie kwalifikacji zawodowych funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej realizujących zadania związane z przywieziennymi „Klubami Pracy” ma na celu wzmocnienie kadry wychowawczej pod kątem prowadzenia zajęć w Przywieziennych Klubach Pracy. Zainteresowani funkcjonariusze i pracownicy (wychowawcy i psychologowie) pracujący bezpośrednio ze skazanymi, poprzez udział w szkoleniach i naukę na studiach podyplomowych mają możliwość podniesienia swoich kwalifikacji w zakresie poradnictwa zawodowego i przygotowania skazanych do podjęcia zatrudnienia oraz integracji ze społeczeństwem, a także w zakresie zajęć „Treningu zastępowania agresji”.



Projekt 2 – „Penitencjarny doradca zawodowy” dotyczy nowego stanowiska w służbie więziennej (AŚ w Olsztynie), tj. profesjonalnego doradcy zawodowego, którego zadaniem jest pomoc w organizowaniu zatrudnienia skazanych w okresie przygotowania do opuszczenia zakładu karnego. W ramach projektu powstanie ogólnopolska baza danych dotyczących skazanych z kwalifikacjami pozwalającymi na zatrudnienie jeszcze w trakcie osadzenia. Dzięki niej potencjalni pracodawcy będą mieli ułatwiony dostęp do potrzebnych im fachowców.

Projekt 3 – „Cykl szkoleniowo-aktywizacyjny służący podniesieniu kwalifikacji zawodowych osób pozbawionych wolności oraz przygotowaniu ich do powrotu na rynek pracy po zakończeniu odbywania kary pozbawienia wolności”. W ofercie projektu znajdują się szkolenia zawodowe oraz oddziaływania wzmacniające, jak umiejętność poruszania się na rynku pracy, poradnictwo zawodowe, indywidualne i grupowe oraz szkolenia w zakresie nauki podstaw obsługi komputera. Realizacją szkoleń zajmują się zewnętrzne wyspecjalizowane firmy szkoleniowe. Ze środków projektu utworzono i wyposażono 6 sal komputerowo-edukacyjnych, z których korzystają skazani podczas zajęć aktywizacyjnych.



Projekt 4 – „Aktywizacja społeczno zawodowa skazanych niepełnosprawnych oraz osób skazanych na karę pozbawienia wolności na podstawie art. 209 § 1 i art. 207 § 1 Kodeksu karnego” którego celem jest dokonanie pozytywnych zmian w sferze zawodowej i psychologicznej poprzez zaktywizowanie społeczno-zawodowe skazanych niepełnosprawnych oraz osób pozbawionych wolności na podstawie art. 209§1 Kodeksu karnego (niedopełnienie obowiązku alimentacyjnego) i art. 207§1 Kodeksu karnego (sprawcy przemocy domowej) wraz z wyrobieniem nawyku pracy, jak i spowodowanie ograniczenia zjawiska wyuczonyj bezradności u beneficjentów.

Do tej pory w jednostkach podległych OISW w Olsztynie wsparciem objęto łącznie 2 348 skazanych oraz przeszkolono 51 funkcjonariuszy.

Wszystkie opisane działania, współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, służą nie tylko podnoszeniu potencjału zawodowego funkcjonariuszy i pracowników więziennictwa, ale przede wszystkim prawidłowej realizacji polityki karnej Państwa oraz przynoszą wymierne korzyści w aspekcie pomocy w readaptacji społecznej skazanych i ich powrocie do społeczeństwa.

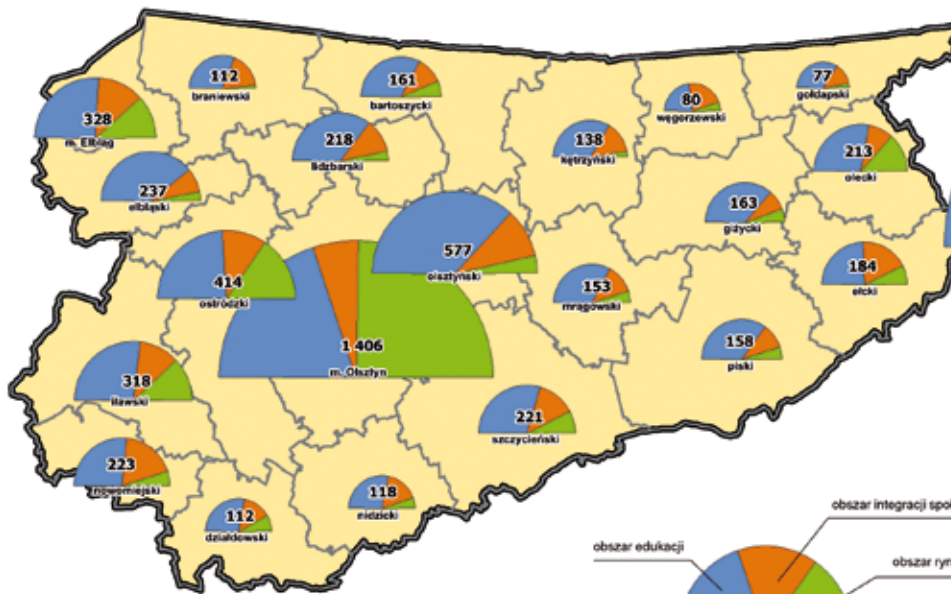
Opracowali:

Katarzyna Kozera, Jarosław Iwanowski,
mł. chor. Monika Kaczkowska

WOJEWÓDZTWO WARMIŃSKO-MAZURSKIE

Wnioski złożone w odpowiedzi na poszczególne konkursy PO KL

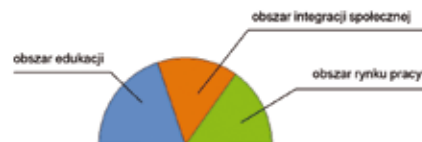
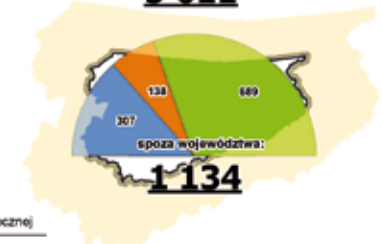
(stan faktyczny na dzień 17.08.2011)



wszystkie złożone wnioski:

6745

w tym:



Źródło: Departament Europejskiego Funduszu Społecznego w Urzędzie Marszałkowskim Woj. Warmińsko-Mazurskiego
Wykonano w Warmińsko-Mazurskim Biurze Planowania Przebieżnego w Olsztynie - 2011.
Wszelkie prawa zastrzeżone.

20110823_02.X.1

NAPISZ SCENARIUSZ ZAJĘĆ NT. EFS!



Krajowy Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego i Ośrodek Rozwoju Edukacji ogłaszają ogólnopolski konkurs na scenariusz zajęć nt. Europejskiego Funduszu Społecznego. Prace konkursowe można zgłaszać w 3 kategoriach: tj. **stworzenie scenariusza lekcji nt. EFS, przygotowanie scenariusza projektu edukacyjnego nt. EFS oraz przygotowanie scenariusza warsztatu dydaktycznego i metodycznego nt. EFS**

Konkurs jest adresowany do nauczycieli i studentów. Prace można wysłać do 31 października br.

Regulamin konkursu, formularz zgłoszeniowy oraz kontakt do organizatorów dostępny jest na stronie konkursu: www.scenariusz.roefs.pl. Na autorów najlepszych prac czekają nagrody pieniężne.

Nagrodzone prace zostaną także zaprezentowane w publikacji - poradniku z zestawem scenariuszy zajęć o EFS, które w prosty i przystępny sposób przedstawią, czego dotyczy Europejski Fundusz Społeczny. Publikacja będzie dystrybuowana bezpłatnie na terenie kraju.



Publikacja jest bezpłatna

Zdjęcie na okładce:

Zajęcia komputerowe – autor Bartosz Rybczewski

Wydawca

Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego
ul. Emilii Plater 1, 10-562 Olsztyn, tel. (89) 521 91 00

Opracowanie

Biuro Informacji i Promocji
Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego
Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego
ul. Emilii Plater 1, 10-562 Olsztyn, tel. 89/ 521 97 20
e-mail: a.jakubiak@warmia.mazury.pl
www.efs.warmia.mazury.pl

Współwydawcy

Wojewódzki Urząd Pracy w Olsztynie
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Urzędzie
Marszałkowskim Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Projekt graficzny

DYLIS Autorska Agencja Reklamowa
ul. Herlinga Grudzińskiego 8, 80-283 Gdańsk
tel. /fax: 58/309 19 33
agencja@dylis.pl
www.dylis.pl

PROGRAM OPERACYJNY KAPITAŁ LUDZKI 2007-2013

W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM

OBSZAR WSPARCIA: NAUKA I EDUKACJA (PRIORYTET IX)

TRANSFER WIEDZY I INNOWACYJNOŚĆ (DZIAŁANIE 8.2)

**DEPARTAMENT EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO**

ul. Emilii Plater 1, 10-562 Olsztyn
www.efs.warmia.mazury.pl
www.pigulkaefs.warmia.mazury.pl
efs@warmia.mazury.pl
89 521 97 21 (20)
Infolinia 0801 337 801

OBSZAR WSPARCIA: RYNEK PRACY (PRIORYTET VI ORAZ DZIAŁANIE 8.1)

WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY W OLSZTYNIE

ul. Głowackiego 28, 10-448 Olsztyn
www.up.gov.pl lub www.up.gov.pl/pokl
89 522 79 55 (65)

OBSZAR WSPARCIA: INTEGRACJA SPOŁECZNA (PRIORYTET VII)

REGIONALNY OŚRODEK POLITYKI SPOŁECZNEJ

URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

ul. Emilii Plater 1, 10-562 Olsztyn
rops@warmia.mazury.pl
89 521 95 30 (31-34)

OBSZAR DZIAŁANIA REGIONALNYCH OŚRODKÓW EFS

W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM.

 **Regionalny Ośrodek EFS**
w Elblągu

ul. Związku Jaszczurczego 17
82-300 Elbląg
tel. 55 642 18 85
www.elbag.roefs.pl
mail: info_elblag@roefs.pl

 **Regionalny Ośrodek EFS**
w Olsztynie

ul. Staromiejska 16/7
10-017 Olsztyn
tel. 89 523 73 45
www.olsztyn.roefs.pl
mail: info_olsztyn@roefs.pl

 **Regionalny Ośrodek EFS**
w Ełku

ul. Piłsudskiego 10
19-300 Ełk
tel.: 87 621 03 68
www.elk.roefs.pl
mail: info_elk@roefs.pl

